

mieszczeniach przykościelnych, stanowi dar osobisty zbiorów dyrektora Instytutu. Jest w trakcie reorganizacji. Jej kustoszem jest dr Stanisław Postawa.

Z Instytutem też od początku złączony jest, z woli kard. K. Wojtyły, kościół św. Marka, w którym ma miejsce żywa liturgia, dokonuje się niejako symbioza teorii i praktyki. W kościele tym mieści się też sanktuarium bł. Michała Giedroycia, patrona Instytutu.

Można powiedzieć, że orientacja, jaką przyjmuje aktywność Instytutu, idzie w kierunku duchowości liturgicznej i historii ruchu liturgicznego, muzyki, sztuki, a także pragnie sprostać niektórym potrzebom duszpasterstwa. Dzieło rozpoczęte przed dwudziestu laty jest jeszcze na etapie rozwoju, wzrastania.

Wiele mu brakuje do tego, aby mógł sprostać wszystkim zadaniom. Jak inne tego rodzaju Instytuty, boryka się z trudnościami. Program, który dyktują potrzeby i problemy współczesnego duszpasterstwa, wciąż się rozwija, gdy tymczasem brak ludzi, miejsca i funduszy.

Niewspółmiernie brak jest Instytutowi odpowiednio rozwiniętego nurtu ideologiczno-badawczego, zbyt uboga jest jeszcze jego dziedzina wydawnicza.

Kontynuując swe prace w tych warunkach, jakie są mu dostępne, Instytut nawiązuje świadomie, od samego początku do dzieła ks. Michała Kordela, krakowskiego pioniera ruchu liturgicznego, czego niejako symbolem i znakiem jest to, że jego siedziba mieści się w tym miejscu, w którym on żył, pracował, sprawował liturgię, oddając życie w codziennym trudzie tej jednej, jedynej wielkiej sprawie, jaką jest Mysterium Christi. Temu też dziełu nadal pragnie służyć Instytut Liturgiczny, obchodzący dziś, w cieniu 25-lecia Konstytucji o liturgii świętej, swoją 20. rocznicę powstania.

Kraków

KS. STEFAN KOPEREK CR

Ks. Helmut Sobeczko

DZIAŁALNOŚĆ O. FRANCISZKA MAŁACZYŃSKIEGO OSB

Nie sposób w krótkim artykule przedstawić wyczerpująco ponad trzydziestoletni okres aktywnej działalności o. Franciszka Małaczyńskiego OSB w Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski. W dodatku działalność ta przypada na okres niezwykle w dziejach liturgii, obejmujący ogrom prac związanych z posoborową reformą liturgii i jej wprowadzeniem w Kościołach lokalnych. Dlatego pragniemy tutaj jedynie zasygnalizować ważniejsze dokonania, pozostawiając szczegółową analizę i ocenę późniejszym badaniom. Postawę taką przyjął również sam o. Małaczyński, z którym przeprowadzono specjalny wywiad,

polegający na wypełnianiu szczegółowego kwestionariusza¹. Informacje te oraz dane archiwalne², a także inne materiały, stały się podstawą niniejszego opracowania.

1. UDZIAŁ W PRACACH KOMISJI LITURGICZNEJ W OKRESIE PRZEDSOBOROWYM (1953—1962)

Początki współpracy o. Fr. Małaczyńskiego z Komisją Liturgiczną Episkopatu Polski wiążą się z pracami redakcyjnymi powojennego rytuału *Collectio rituum*³. Po śmierci biskupa wrocławskiego K. Radońskiego (+1951) przewodniczącym Komisji Liturgicznej został biskup płocki T. Zakrzewski, który powołał nową komisję redakcyjną nowego rytuału (1953). Do współpracy powołano również o. Fr. Małaczyńskiego, jako przedstawiciela benedyktynów tyńieckich⁴, zlecając mu opracowanie następujących działów rytuału: *De Sanctissimo Eucharistiae Sacramento*⁵, *De Sacramento Extremae Unctionis*⁶, *Ritus continuus infirmum muniendi Sacramentis Extremis*⁷, *De Sacramento Matrimonii*⁸, niektóre części *De benedictionibus*⁹, *Variae preces* i *De Exsequiis*¹⁰. Praca nad rytuałem ograniczały się głównie do obrzędów sakramentalnych i do ważniejszych błogosławieństw. Inne części rytuału, w tym również błogosławieństwa związane z rokiem liturgicznym Konferencja Plenarna Episkopatu poleciła odłożyć do następnego tomu rytuału¹¹. Prace redakcyjne trwały zasadniczo trzy lata. Przez następne trzy lata trwała korespondencja z Kongregacją, która kwestionowała zbyt duży zakres języka polskiego, brzmienie przekładów i wprowadzone zmiany (ubogacenia) w stosunku do łacińskiego *Rituale Romanum*. W korespondencji najczęściej o. Małaczyński

¹ Kwestionariusz wypełnił własnoręcznie o. Fr. Małaczyński na prośbę autora artykułu w Tyńcu 2 lutego 1988 r. Pragnę wyrazić słowa serdecznego podziękowania za życzliwe ustosunkowanie się do prośby i bardzo szczegółową odpowiedź.

² Korzystano z dokumentów archiwalnych Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski (skrót AKLEP), a także z opracowań: H. J. Sobeczko, *Prace Komisji Liturgicznej w Polsce w latach 1963—1975*, RBL 37 (1985) 290—312; tenże, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo. Życie i działalność duszpastersko-liturgiczna biskupa Franciszka Jopa (1897—1976)*, Opole 1986.

³ Por. T. Zakrzewski, *Jak się tworzył Rytuał dla Polski po wojnie?*, mps, AKLEP, t. VIIIb.

⁴ Pierwszy projekt powojennego rytuału opracował w latach 1946—1951 bp K. Radoński, projekt zaginął po śmierci biskupa. Bp T. Zakrzewski powołał nową Komisję w składzie: bp J. Bieniek, bp St. Jakiel, adm. ap. A. Wronka, ks. J. Adamecki i o. Fr. Małaczyński OSB, por. tamże, s. 1.

⁵ Por. Kwst. z 2 II 1988. Por. opracowany tekst w: *Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano Ecclesiae Poloniae adaptato*, Katowice 1963, s. 68—87 (Titulus IV).

⁶ Tamże, Titulus V, s. 88—130.

⁷ Tamże, Titulus VI, s. 131—154.

⁸ Tamże, Titulus VII, s. 155—204.

⁹ Zwłaszcza: *Benedictio sollemnior domus vel habitaculi*, tamże, s. 265—275, oraz *Benedictio crucis sepulcralis*, s. 281—282; por. Kwestionariusz, s. 1. a także Fr. Małaczyński OSB, *Praca nad odnową błogosławieństw w Polsce*, RBL 32 (1979) 234—239.

¹⁰ *Collectio rituum*, Titulus X—XI, s. 329—444.

¹¹ Fr. Małaczyński OSB, *Praca nad odnową błogosławieństw*, s. 236.

musiał szczegółowo uzasadniać rozmaite zwroty cytataми ze słowników i gramatyk polskich. Powoływano się na zakres języka polskiego w rytuałach stosowanych na Śląsku i Warmii¹², który był o wiele szerszy niż w rytuale polskim z 1927 roku¹³. Te uwarunkowania i konsekwencje w realizacji duszpasterskich celów sprawiły, że w okresie posoborowym Polska miała rytuał z większym zakresem języka narodowego niż w innych rytuałach krajowych tego okresu¹⁴.

Po zatwierdzeniu w 1959 r. rytuału przez Kongregację Obrzędów¹⁵, o. Fr. Małaczyński musiał uporać się z trudnościami wydawniczymi i z ingerencjami cenzury państwowej. Prace wydawnicze trwały również trzy lata¹⁶. W tym samym czasie o. Małaczyński samodzielnie opracował i wydał ulepszony dodatek z obrzędami liturgii dla chorych (*De cura infirmorum secundum Rituale Romanum ecclesii Poloniae adaptatum*)¹⁷.

Przed Soborem, obok *Collectio rituum*, palącą sprawą było przygotowanie nowego *Kalendarza diecezji polskich* oraz uporządkowanie sprawy patronów kraju i poszczególnych diecezji. Potrzebę taką odczuwały zwłaszcza tereny zachodnie i północne Polski. Ponadto duszpasterskiej rewizji dotychczasowego kalendarza domagał się *Kodeks rubryk mszału i brewiarza* z 26 VII 1960 roku. Prowadzenie tych prac Komisja Liturgiczna Episkopatu zleciła o. Fr. Małaczyńskiemu, który najpierw dokonał tłumaczenia wspomnianego wyżej Kodeksu rubryk¹⁸, a następnie opracował *Kalendarz diecezji Polski* oraz *Officia propria dioecesium Poloniae*¹⁹ i *Missae propriae dioecesium Poloniae* wcielone do mszału paryskiego²⁰.

Opracowania nowego Kalendarza i Proprium, po raz pierwszy od XVII wieku, dokonano przy szerokiej konsultacji i współpracy poszczególnych diecezji, które nadesłały różne sugestie, a zwłaszcza czytania do *Officia propria* na uroczystość poświęcenia kościołów katedralnych. Przy redagowaniu tekstów brewiarzowych dużą pomoc okazał ks. prof. Bolesław Kumor (KUL), nadsyłając projekty czytań, antyfon, hymnów itp²¹. Ostateczny kształt tekstom *Proprium Dioecesium Poloniae* do mszału i brewiarza, tworząc wiele nowych, głównie formularzy mszalnych, nadał sekretarz Komisji o. Fr. Małaczyński. Nowe Proprium stało się ważnym etapem na drodze do nowej *Liturgii Godzin*, a nawet mszału ołtarzowego²².

¹² Por. *Appendix ad Rituale Romanum pro Dioecesi Wratislaviensi*, Wratislaviae 1929; *Collectio rituum ad usum dioecesis Warmiensis*, 1930.

¹³ *Rituale Romanum Ecclesii Poloniae adaptatum*, Katowice 1927.

¹⁴ Por. rytuały: niemiecki z 1950, szwajcarski z 1956, francuski z 1956, węgierski z 1961 lub włoski z 1966, pełne ich tytuły podaje o. Fr. Małaczyński, *Praca nad odnową błogostawieństw w Polsce*, art. cyt., 236, przyp. 5.

¹⁵ *Decretum*, 23 X 1959, N. 2/957, w: *Collectio Rituum*, s. 7—9.

¹⁶ Por. H. J. Sobieczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 147.

¹⁷ Wyd. Księgarnia św. Jacka, Katowice 1964.

¹⁸ Tekst tłum. zob. RBL 13 (1960) 499—638.

¹⁹ Wyd. Marietti, Torino 1965, cz. I, ss. 110; cz. II, ss. 206.

²⁰ *Mszał Rzymski łacińsko-polski*, Paryż 1968.

²¹ Por. Fr. Małaczyński, *Odnowa liturgii w Polsce po II Soborze Watykańskim*, RBL 29 (1976) 192; tenże, *Kwest. z 2 II 1988*, s. 2.

²² AKLEp, t. VIIb, korespondencja między bpem A. Pawłowskim z Włocławka a o. Fr. Małaczyńskim, pisma z 23 II i 6 III 1962.

W okresie przedsoborowym kolejne dokumenty Stolicy Apostolskiej kładły wielki nacisk na znajomość prostszych melodii gregoriańskich przez wiernych, a zwłaszcza w zgromadzeniach zakonnych²³. W Polsce brakowało tekstów takich śpiewów. Dlatego o. Fr. Małaczyński wydał śpiewnik zawierający łatwe melodie *Ordo Missae*, wybranych mszy gregoriańskich i obrzędów związanych z rokiem kościelnym, pt. *Kyrieale dla wiernych*²⁴. Śpiewnik ten przez swą zawartość i wybór melodii uprzedził posoborowe wydawnictwa watykańskie przeznaczone dla małych kościołów oraz na wielkie zgromadzenie wiernych: *Graduale simplex*²⁵ oraz *Iubilare Deo*²⁶.

Jako członek Komisji Liturgicznej w okresie przedsoborowym o. Fr. Małaczyński przyczynił się w sposób zasadniczy do poprawnego wprowadzenia w Polsce odnowionej liturgii Wielkiego Tygodnia z 1956 roku²⁷. Oprócz licznych wykładów opracował szczegółowy ceremoniał zreformowanej liturgii Wielkiego Tygodnia z komentarzem, dwa wydania ukazały się w formie skryptu, a trzecie w formie książkowej²⁸.

Przed Soborem o. Małaczyński ułożył kilkanaście ceremoniałów ślubów zakonnych dla różnych zgromadzeń. Opracowania te zbieżne są z założeniami posoborowego *Ordo professionis religiosae*²⁹. Podobna sytuacja powtórzyła się po Soborze, kiedy sekretarz Komisji Liturgicznej Episkopatu sam opracował lub poprawił *Obrzędy profesji* wielu zgromadzeń³⁰.

W omawianym okresie przewodniczącym Komisji Liturgicznej Episkopatu był biskup płocki T. Zakrzewski. W tym czasie Komisje Episkopatu nie miały swoich regulaminów i w większości działały sporadycznie. Również Komisja Liturgiczna odbywała swoje posiedzenia rzadko, zwykle raz w roku, dopiero pod koniec tego okresu spotkań tych było już więcej³¹. Komisja jednak nie posiadała wówczas swego formalnie mianowanego sekretarza, chociaż pod koniec omawianego okresu obowiązki takie faktycznie pełnił o. Franciszek, który tak to opisuje: „W ostatnich latach bp Zakrzewski uważał mnie za sekretarza, ale nominacji nie było, chociaż w zastępstwie chorego biskupa referowałem na Konferencji Plenarnej kalendarz diecezji polskich. W czasie ostatniej choroby ks. bp Zakrzewski wezwał mnie do siebie i przekazał wszystkie sprawy do załatwienia”³². To faktyczne sekretarzowanie uprawomocniła dopiero nominacja, jakiej dokonał nowy przewodniczący Komisji Liturgicznej biskup Fr. Jop w 1962 roku.

²³ S. C. Rituum, *Instructio de musica sacra et sacra Liturgia*, 3 Sept. 1958, AAS 50 (1958) 630—663, zwłaszcza nr 25.

²⁴ Fr. Małaczyński, *Kyrieale dla wiernych*, Katowice 1960, s. 223.

²⁵ *Graduale simplex in usum minorum ecclesiarum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1967.

²⁶ *Iubilare Deo*, Typis Polyglottis Vaticanis 1974.

²⁷ *Ordo Hebdomadae Sanctae instauratus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1956.

²⁸ Fr. Małaczyński, *Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia*, Warszawa 1958.

²⁹ *Editio typica*, Typis Polygl. Vaticanis, 1970.

³⁰ Por. Kwest. z 2 II 1988, pismo przewodnie, n. 6.

³¹ Przed Soborem Watykańskim II odbyły się następujące posiedzenia Komisji: 10—11 II 1958, 4 II 1959, 17 II, 27 IV, 27 IX 1960, 21 II, 10 V 1961, 15 II, 10 III 1962, por. AKLEp, Prot.

³² Pismo z 2 II 1988 r.

Ukazana wyżej działalność w Komisji Liturgicznej w okresie przedsoborowym pozwala nam bez przesady stwierdzić, iż o. Fr. Małaczyński stał się prawdziwym autorytetem w sprawach liturgii i promotorem jej odnowy, o czym świadczy ponadto działalność liturgiczna wykraczająca poza obowiązki członka lub sekretarza Komisji. Wymienić tu można organizowanie Tygodni Liturgicznych (np. kościoł św. Krzyża w Warszawie i prokatedra w Olsztynie); wygłaszanie wykładów w seminariach, na zjazdach, konferencjach rejonowych i dekanalnych dla duchowieństwa; liczne konferencje i rekolekcje dla księży, siostr zakonnych i osób świeckich; działalność publicystyczna i redakcyjna, zwłaszcza w *Ruchu Biblijnym i Liturgicznym*³³. Na podkreślenie zasługuje również wkład w przedsoborową reformę paramentyki liturgicznej w Polsce. O. Małaczyński przy pomocy artystów grafików opracował i wydał kilkadziesiąt arkuszy wzorów i krojów szat liturgicznych. Na zamówienie Wydziału Zakonnego zorganizował wystawy paramentów liturgicznych dla wyższych przełożonych zakonnych: dla przełożonych klasztorów klauzurowych w Krakowie, dla przełożonych żeńskich Zgromadzeń w krypcie u Kapucynów w Warszawie. Wystawy te były zwykle poprzedzane wykładami lub specjalnymi wprowadzeniami³⁴.

W podsumowaniu omawianego etapu aktywnej działalności w Komisji Liturgicznej Episkopatu o. Fr. Małaczyńskiego należy podkreślić ogromną przydatność opracowanych przez niego i wydanych w 1963 r. dwóch ksiąg: *Collectio rituum* i *Mszалу Rzymskiego dla wiernych*³⁵. W okresie stopniowego wprowadzenia języka polskiego do liturgii, po ogłoszeniu Konstytucji liturgicznej i Instrukcji wykonawczych (lata 1964—1970) obie te księgi stały się jedynym źródłem oficjalnym, z którego kapłani mogli czerpać polskie teksty liturgiczne, co wyraźnie stwierdza List Episkopatu do duchowieństwa z 27 I 1965 roku: „Biskupi polscy (...) jeszcze podczas trwania trzeciej sesji Soboru otrzymali dekret z 7 listopada 1964 r., zatwierdzający jako źródła, z których mogą być czerpane polskie teksty liturgiczne następujące wydawnictwa: (list wymienia obie księgi). (...) Biskupi nasi zostali więc uprawnieni do wprowadzenia języka polskiego do obrzędów liturgicznych, w oparciu o te dwa źródła”³⁶. Jakże przewidująca i potrzebna okazała się praca lat 50-tych nad przygotowaniem oraz wydaniem tych jedynych pozycji, na których oparto początki posoborowej odnowy liturgicznej w Polsce, usiłującej słuszenie ożywić czynne uczestnictwo wiernych poprzecznie stopniowe wprowadzenie języka narodowego, nowych

³³ Kwest. z 2 II 1988, s. 1, n. 4.

³⁴ Tamże, oraz pismo przewodnie, n. 3.

³⁵ Praca nad *Collectio rituum* nie była jedynie zwykłym opracowaniem redakcyjnym, na 440 stron 260 opracował o. Fr. Małaczyński, ponadto opracował „na nowo rubryki, wykorzystując zdobycze ruchu liturgicznego. Rubryki bardzo często zwracają uwagę na konieczność wyjaśnienia obrzędów wiernym oraz na ich czynny udział. (...) Praca wydawnicza była bardzo uciążliwa z powodu braku drukarni wyspecjalizowanej w wydawaniu ksiąg liturgicznych, braku czcionek nut gregoriańskich itp” — por. Fr. Małaczyński, *Nowy Rytuał dla Polski*, RBL 16 (1963) 211—219.

³⁶ Por. tekst *Listu do duchowieństwa*, p. III, „Wiad. Urzęd. Diec. Opol.” 20 (1965) 53—59.

obrzędów, tekstów i śpiewów. Cel ten przyświecał całej Komisji, w tym również przyszłemu jej sekretarzowi, czemu od samego początku dawał publicznie wyraz w swoich publikacjach i innych formach działalności³⁷.

2. SEKRETARZ KOMISJI LITURGICZNEJ EPISKOPATU POLSKI (od 1962)

Oficjalnej nominacji na sekretarza Komisji Liturgicznej Episkopatu dokonał pismem z dnia 15 II 1962 roku bp Fr. Jop³⁸, który objął przewodnictwo Komisji po śmierci biskupa T. Zakrzewskiego. Zgodnie ze statutem Konferencji Episkopatu Polski członków i przewodniczącego każdej komisji powołuje Konferencja Plenarna na okres pięciu lat. Nowego przewodniczącego i pięciu członków Komisji Liturgicznej powołała 70 Konferencja Plenarna Episkopatu w dniu 10 I 1962 r.³⁹

Bp Fr. Jop potwierdził dotąd istniejący stan rzeczy i sposób pracy Komisji. W związku z soborową i posoborową reformą i odnową liturgiczną z biegiem lat zwiększał się zakres prac Komisji. Reformę liturgiczną mimo licznych oporów i trudności należało wprowadzać roztropnie i stanowczo. Komisja Liturgiczna miała bardzo ograniczony zakres kompetencji, co odbijało się na jej działalności i wynikach. W stosunku do Konferencji Episkopatu Komisja pełniła rolę informacyjno-wykonawczą, o czym świadczą słowa przewodniczącego: „Kontemplacje naszej Komisji Liturgicznej są dość ograniczone (...)”⁴⁰ oraz: „Chciałbym zaznaczyć, że ja każdy wniosek z terenu referuję na Konferencji Episkopatu (...). Nie decyduję jednak w tych sprawach, a spełniam to, co Konferencja uchwała”⁴¹. Wpływało to z obawy Episkopatu przed zbyt szybkim wprowadzeniem niepogłębionej reformy liturgicznej, co w ówczesnych warunkach nie było bezpodstawne⁴².

O. Fr. Małaczyński był sekretarzem Komisji u boku kolejnych przewodniczących: bpa Fr. Jopa (1962—1975) i bpa S. Jakiela (1976—1983), obowiązki te pełni nadal przy aktualnym przewodniczącym bpie T. Rybaku (od 1983).

W początkach kierowania Komisją przez bp Fr. Jopa nie było możliwe zorganizowanie chociażby skromnego sekretariatu z personelem biurowym (przynajmniej jedną maszynistką). Nie powiodły się próby rozbudowania Komisji i finansowania jej sekretariatu przez Konferencję Episkopatu⁴³. Wówczas bp Jop zatrudnił o. Małaczyńskiego w charakterze referenta liturgicznego w Kurii Opolskiej, która oprócz regularnie wypłacanej pensji pokrywała koszt wszystkich innych prac biurowych zwłaszcza maszynopisów licznych dokumentów i tekstów liturgicznych, które w tych latach doręczano biskupom pra-

³⁷ Por. Fr. Małaczyński, *Szczyt i źródło Kościoła*, RBL 18 (1965) 14—20; tenże, *Odnowa liturgii w Polsce po II Soborze Watykańskim*, tamże, 19 (1976) 189—194.

³⁸ AKLEp, pismo z 15 II 1962.

³⁹ Por. Prot. 70 KEP, 10 I 1962, n. 5, Arch. Kurii Op.

⁴⁰ AKLEp, t. Vb; pismo z 1 XI 1973.

⁴¹ Tamże, pismo do ks. prof. W. Schenka, KUL, z 5 V 1965.

⁴² Por. H. J. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 150—154.

⁴³ AKLEp, t. VIII, pismo do Sekretarza Episk., 20 IV 1968.

wie na każdej Konferencji Plenarnej Episkopatu. O trudnościach tych bp Jop tak pisał: „Gdy mowa o trudnościach z przepisywaniem tekstów liturgicznych (...) musimy pracować środkami niemal sięgającymi epoki kamienia łupanego, dlatego też z konieczności te przepisywania muszą trwać dłuższy czas, zwłaszcza że nagromadziło się ich sporo (...). W naszej Kurii trzy siostry zakonne przepisują bezustannie różne teksty”⁴⁴, a także: „Pracujemy w Komisji Liturgicznej bezinteresownie. Nie przewiduje się również finansowania tej pracy, a jeżeli zajdzie potrzeba pokrycia jakichś wydatków, pokryje je z funduszków tutejszej Kurii”⁴⁵.

Podziałem pracy i jej koordynacją zajmował się przewodniczący Komisji. Dokonywano tego na posiedzeniach plenarnych, których w latach 1962—1975 odbyło się 25, poza czterema, wszystkie miały miejsce w Opolu⁴⁶. Sekretarz Komisji protokółował i najczęściej referował aktualny stan prac, zwłaszcza odnośnie do tłumaczenia i wydania ksiąg liturgicznych. O pracy sekretarza bp Jop wyraził się już po swojej rezygnacji następująco: „Prace Komisji w dużej mierze prowadzi znakomity liturgista o. Fr. Małaczyński” — w liście do Sekretarza Episkopatu, a w piśmie do członków Komisji tak pisze: „W szczególności sposób składam podziękowanie (...) sekretarzowi Komisji, który ogromną większość tych prac wykonał, a dzięki swej gruntownej znajomości liturgii, zdobytej na studiach wiedzy, zdolnościom i zamiłowaniom, ma wielką zasługę w osiągnięciach Komisji”⁴⁷.

Współpraca z kolejno następującymi po sobie przewodniczącymi układała się równie bardzo poprawnie. Sekretarz w wypadkach wątpliwych i przed podjęciem decyzji nie cierpiącej zwłoki, zwłaszcza przy wydawaniu nowych ksiąg liturgicznych, konsultował się z przewodniczącym, nalegał na zwołanie posiedzenia Komisji albo udawał się do przewodniczącego, aby na miejscu omówić problem. Między innymi za taką postawę dziękował bp Jop w oficjalnym piśmie, powiadamiającym sekretarza o swojej rezygnacji: „Bardzo gorąco dziękuję za pracę, za delikatność i uprzejmość, za wszelki trud włożony w dzieło odnowienia liturgii u nas, za prowadzenie z ogromnym zamiłowaniem i z gruntowną znajomością liturgii agend naszej Komisji”⁴⁸.

Ogrom prac związanych z tłumaczeniem i wydawaniem ksiąg liturgicznych spowodował, że w roku 1974 o. Małaczyńskiemu udało się lepiej zorganizować sekretariat w Tyńcu i zatrudnić do pomocy jedną siostrę zakonną. Ponadto opracował projekt regulaminu Komisji, który został zatwierdzony przez Konferencję Plenarną Episkopatu w dniu 4 października 1978 r.⁴⁹.

Regulamin szczegółowo precyzuje zakres obowiązków sekretarza Komisji. Ponieważ streszcza całokształt prac sekretarza, w naszym przypadku o. Fr.

⁴⁴ Tamże, pismo do bpa P. Bednarczyka, 2 II 1973.

⁴⁵ Tamże, pismo do abpa A. Baraniaka, 22 I 1970.

⁴⁶ Dokładne daty odbytych posiedzeń zob. H. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, s. 159, przyp. 69.

⁴⁷ AKLEP, t. VIII, pismo z 28 I 1975.

⁴⁸ Tamże, t. VIa, pismo z 2 XII 1974.

⁴⁹ Por. tekst Regulaminu Komisji, RBL 24 (1981) 1—5.

Małaczyńskiego za okres prawie 30 lat, warto przytoczyć je w dosłownym brzmieniu:

„Z każdego posiedzenia plenarnego sekretarz sporządza protokół, który zawiera główne punkty dyskusji oraz uchwały Komisji. Protokół odczytuje na najbliższym posiedzeniu plenarnym Komisji, jego odpis doręcza się członkom Komisji oraz sekretarzowi Konferencji Plenarnej Episkopatu” (p. 16).

„Sekretariat Komisji posiada stałe biuro. Biurem kieruje sekretarz” (p. 20). Natomiast w kolejnym punkcie regulamin wymienia osiem zakresów czynności sekretarza Komisji:

„1) Prowadzi księgi protokołów z posiedzeń Komisji. 2) Zbiera i przechowuje zarządzenia Stolicy Apostolskiej oraz Konferencji Plenarnej Episkopatu dotyczące liturgii. 3) Zbiera i przechowuje wzorcowe wydania łacińskich ksiąg liturgicznych oraz ich przekłady na języki współczesne. 4) Na wezwanie Kongregacji Sakramentów i Kultu Bożego opiniuje schematy ksiąg liturgicznych przeznaczonych dla całego Kościoła. Jeżeli o taką opinię Kongregacja prosi Konferencję Plenarną Episkopatu, wówczas projekt opracowuje Komisja, a sekretarz przygotowuje jego redakcję. 5) Gromadzi słowniki oraz inne pomoce do pracy nad przekładami ksiąg liturgicznych. 6) W porozumieniu z przewodniczącym Komisji wysyła diecezjom schematy ksiąg liturgicznych, które mają być zatwierdzone przez Konferencję Plenarną Episkopatu, zbiera opinie Komisji Diecezjalnych i przygotowuje teksty na plenarne posiedzenia Komisji. 7) Czuwa nad wydawaniem polskich ksiąg liturgicznych; osobiście lub przez zastępcę wyznaczonego przez przewodniczącego Komisji, sprawdza i podpisuje do druku arkusze ksiąg liturgicznych. 8) Utrzymuje kontakty z Porozumieniem Sekretarzy Komisji Liturgicznych Europy, bierze udział w ich posiedzeniach, a o treści obrad informuje Komisję na jej najbliższym posiedzeniu plenarnym. 9) Czuwa nad archiwum sekretariatu oraz inwentarzem biura, a w razie zmiany przekazuje następcy” (p. 21).

Regulamin unormował również istotne dla normalnego funkcjonowania sprawy finansowe: „Bieżące wydatki Komisji oraz Sekretariatu Komisji pokrywa Konferencja Plenarna Episkopatu. Sprawozdania roczne składa się przewodniczącemu Konferencji Plenarnej Episkopatu” (p. 22)⁵⁰.

3. WYDAWANIE KSIĄG LITURGICZNYCH

W okresie posoborowym pierwszym dziełem o. Franciszka było opracowanie i wydrukowanie w Paryżu mszału ołtarzowego łacińsko-polskiego⁵¹. Podstawą tego mszału stało się dokonane przez niego tłumaczenie mszału dla wiernych, wydane w Poznaniu w 1963 roku⁵². W roku 1965 Pallottyni paryscy złożyli księdzu prymasowi kard. S. Wyszyńskiemu ofertę wydrukowania mszału ołtarzowego. W Radzie do wykonania Konstytucji o Liturgii zapew-

⁵⁰ Tamże, t. VIa, pismo z 2 XII 1974.

⁵¹ *Mszał Rzymski łacińsko-polski*, Paryż 1968.

⁵² *Mszał Rzymski*. Przekład polski i objaśnienia opracowali OO. Benedyktyni z Opactwa Tynieckiego, Poznań 1963, ss. 1520.

niono Prymasa, że praca nad wydaniem nowego mszału łacińskiego potrwa długo. Wobec tego oferta Pallottynów została przyjęta i kard. Wyszyński polecił o. Małaczyńskiemu przygotować teksty mszału. Przekładu *Ordo Missae* do książeczek i mszalików dokonał już wcześniej ks. prof. J. Adamecki z Włocławka. Melodie Wigilii Paschalnej opracował o. Karol Meissner OSB, prefacje i śpiewy wielkopiątkowe opracowała Podkomisja Muzyki Kościelnej⁵³. Przygotowaniem tekstów do druku osobiście kierował o. Małaczyński w wydawnictwie Du Dialogue w Paryżu, w etapie końcowym korekty przesyłano do Tyńca. Druk mszału ołtarzowego był przedsięwzięciem trudnym i trwał długo. Na szczęście w trakcie druku ukazało się posoborowe *Ordo Missae* z nowymi modlitwami eucharystycznymi⁵⁴, które po szybkim tłumaczeniu włączono do opracowanego już mszału paryskiego. Dzięki temu ten potrydencki mszał służył jeszcze przez 20 lat po Vaticanum II (w licznych kościołach służy do dziś).

Po zakończeniu Soboru główną pracą sekretarza Komisji było wydawanie nowych ksiąg liturgicznych w języku polskim. Dobrym przygotowaniem były prace związane z przygotowaniem do druku i sam druk rytuału i mszału z lat sześćdziesiątych. W pracy translacyjnej tekstów liturgicznych nie mieliśmy tradycji. Na tym odcinku o. Małaczyński był prawdziwym pionierem. Polski język liturgiczny trzeba było dopiero tworzyć. Tłumacz musiał spełniać trzy podstawowe warunki: dobrze znać język oryginału, posiadać gruntowną znajomość języka w którym dokonywano przekładu i dobrą znajomość przedmiotu⁵⁵. Tłumaczenia liturgiczne są wyjątkowo trudne i odpowiedzialne. Tłumacz obok poprawności językowej musi również zachować poprawność teologiczną. Bardzo trudno jest oddać piękno lub poezję oryginału, a ponadto przekład musi zachować specyfikę tekstu sakralnego⁵⁶.

Kiedy w ciągu trzech lat (1969—1971) ukazało się ponad 20 nowych ksiąg liturgicznych w łacińskim wydaniu typicznym⁵⁷, Komisja postanowiła utworzyć pięć ośrodków roboczych tłumaczenia tekstów liturgicznych, głównie w miastach uniwersyteckich (Warszawa, Kraków, Lublin, Poznań i Wrocław). Poszczególne ośrodki miały dokonać pierwszego tłumaczenia, rewizji tego przekładu miał podjąć się inny ośrodek, natomiast trzeciej i ostatecznej redakcji miała dokonać Komisja Liturgiczna. Koordynacją prac miał kierować przewodniczący i sekretarz Komisji. Plan ten w zasadzie był realizowany, nie udało się stworzyć ośrodka w Poznaniu i we Wrocławiu⁵⁸. Prace zespołów były różnie wykonywane. Działyły one na bliżej nie sprecyzowanych zasadach i były tworzone często z ludzi nie najlepiej dobranych i zwykle obarczonych licznymi

⁵³ Kwest. z 2 II 1988, s. 2.

⁵⁴ *Ordo Missae*, Typis Polygl. Vaticanis 1969, oraz *Preces eucharisticae et Praefationes*, Typis Polygl. Vaticanis 1968.

⁵⁵ Por. J. Woroniecki, *Okolo kultu mowy ojczystej*, Lwów 1925, 81—89.

⁵⁶ Por. W. Świerzawski, *Tłumaczenie liturgii rzymskiej na języki ojczyste*, RBL 31 (1978) 63—73.

⁵⁷ Por. *Tabela ksiąg liturgicznych w tłumaczeniu polskim*, w: H. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, 172—174.

⁵⁸ AKLEp, t. VIII, por. korespondencję w tej sprawie, 1969—1972.

innymi zajęciami. Nic więc dziwnego, że zespoły te tłumaczyły teksty często zbyt długo, a ponadto ich jakość była czasem zbyt słaba i wymagająca sporo ulepszeń. Zbyt długa i skomplikowana była również procedura ostatecznej aprobaty przekładów, a następnie ich druku⁵⁹.

Na powyższym tle należy ocenić dopiero benedyktyńską pracę, kompetencję i ogrom osiągnięć sekretarza Komisji. Do niego trafiały wszystkie teksty przekładów, musiał je wszystkie przejrzeć, poprawić i ujednoczyć, a następnie tak poprawiony maszynopis dostarczyć wszystkim członkom Komisji, którzy nadsyłali swoje uwagi i propozycje na kartkach. Propozycje przeglądano na posiedzeniach i przyjmowano lub odrzucano. Obrzędy małżeństwa i pogrzebu dostały wszystkie diecezje, podobnie i projekt kalendarza⁶⁰. O tym, że przygotowanie tekstów do oceny i dyskusji na posiedzenie Komisji wymagało ogromnej pracy świadczą relacje o. Małaczyńskiego o przekładzie jednej dość obszernej księgi liturgicznej: „Pierwszy przekład zrobiono (...), ale bez żadnej kontroli polonistycznej i bez uwzględnienia terminologii między tłumaczami, których było kilku. Dlatego z tego pierwszego przekładu nic nie zostało. Ks. Biskup (...) określił go przymiotnikiem „niesamowity”. De facto tłumaczyłem wszystko na nowo”⁶¹.

Wprawdzie teksty liturgiczne oraz ich tłumaczenia, są tekstami anonimowymi, jednak w oparciu o zachowane archiwalia można z całą dokładnością wymienić następujące księgi liturgiczne, które w całości lub w części tłumaczył o. Fr. Małaczyński:

a) Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Dokonał poprawek i uzupełnień do *Ogólnego wprowadzenia*⁶², przełożył *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, przetłumaczył wszystkie formularze mszalne oraz całe *Ordo Missae* z prefacjami, z wyjątkiem 1. Modlitwy eucharystycznej, 1. i 3. Modlitwy eucharystycznej w mszy z udziałem dzieci, 5. Modlitwy eucharystycznej oraz Modlitw eucharystycznych o tajemnicy pojednania.

b) Lekcjonarz mszalny zredagował wszystkie siedem tomów; psalmy responsoryjne nie są kopią wydania łacińskiego⁶³.

c) Modlitwa powszechna. Poza wprowadzeniem nie jest to przekład, ale nowa redakcja, odbiegająca znacznie od łacińskiego wydania typicznego z 1966⁶⁴.

d) Rytuał Rzymski: Wprowadzenia do niektórych obrzędów sakramentów. *Obrzędy pogrzebu*⁶⁵. *Obrzędy profesji zakonnej*⁶⁶.

e) Pontyfikat Rzymski: *Obrzędy bierzmowania*⁶⁷, *Obrzędy święceń*

⁵⁹ Por. H. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, 167.

⁶⁰ Kwest. z 2 II 1988, s. 3, n. 13.

⁶¹ Tamże, pismo przewodnie, n. 12.

⁶² Tłumaczenia dokonał ks. Jerzy Zalewski, Warszawa, tamże, n. 16.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ *Modlitwa powszechna*, Katowice 1970, ss. 222.

⁶⁵ *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1978.

⁶⁶ Por. Kwest. z 2 II 1988, s. 2, n. 9.

⁶⁷ Tamże, por. *Obrzędy bierzmowania według Pontyfikat Rzymskiego*, Katowice 1975.

*diakonów, kapłanów i biskupa*⁶⁸, *Obrzędy konsekracji dziewic, Obrzędy błogostawieństwa opata i ksieni, Obrzędy poświęcenia olejów, Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza*⁶⁹.

f) Liturgia Godzin

Pierwszy tom opracował o. Placyd Galiński OSB. Z powodu jego choroby ostatniej korekty dokonał o. Fr. Małaczyński, który też dokonał redakcji tomu II—IV, wprowadzając zmiany w stosunku do wydania łacińskiego. Inny jest system „Invitatorium”. Został wprowadzony drugi cykl kantyków nieszpornych. Responsoria Jutrzni i Nieszporów nie pokrywają się z łacińskimi, gdyż zharmonizowano je z czytaniem. Psalm przełożył M. Skwarnicki, hymny o. P. Galiński, z małymi wyjątkami (Veni Creator, Ave maris stella, Stabat mater, Dies illa zachowano w przekładzie L. Staffa). Prośby tłumaczył ks. S. Czerwik⁷⁰.

g) Kalendarz diecezji polskich

Opracowany przy szerokiej konsultacji poszczególnych diecezji. Przetłumaczył również *Normy roku kościelnego*⁷¹.

Redakcja ostateczna, korekty drukarskie, jednym słowem cały proces powstawania wszystkich dotąd wydanych przez Konferencję Episkopatu ksiąg liturgicznych spoczywały w rękach sekretarza Komisji. Pomijamy tu często długi i trudny etap samego druku i współpracy z wydawnictwami, które również musiały liczyć się z własnymi możliwościami technicznymi, personalnymi i finansowymi.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że z perspektywy kilkunastu już lat inaczej oceniamy i widzimy rezultaty tego bezprecedensowego na przestrzeni dziejów osiągnięcia, jakim jest krajowe wydanie 30 woluminów posoborowych obrzędów liturgicznych. Od strony językowej niektóre pojęcia zostały dopracowane i uległy poprawkom w drugich wydaniach⁷². Całość została oceniona pozytywnie i „sprawdziła się” w praktyce duszpasterskiej. Należy jednak żywić nadzieję, że nowe wydania będą wciąż udoskonalane i ubogacane o rodzime elementy, wypływające z tradycji kultury i religijności polskiej oraz potrzeb współczesności.

4. WNIOSKI KOŃCOWE

1) Opracowanie powyższe ukazuje jedynie najważniejsze dokonania o. Fr. Małaczyńskiego jako członka, a następnie sekretarza Komisji Liturgicznej Episkopatu (stosowano skróconą wersję, oficjalna nazwa Komisji brzmi: „Komisja Episkopatu Polski do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego”).

⁶⁸ Wyd. Kurii Metrop. Warszawskiej 1977.

⁶⁹ Por. Kwest. z 2 II 1988, s. 2, n. 9.

⁷⁰ Tamże, s. 4, n. 17.

⁷¹ Tamże, n. 16.

⁷² Drugie wydanie *Ordo Missae w: Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986; *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. II, Katowice 1986.

Szczupłe ramy arytykułu nie pozwoliły na pełniejsze i bardziej szczegółowe opracowanie tak bogatej działalności.

2) Umiejętnie i owocnie współpracował jako sekretarz u boku czterech kolejnych przewodniczących Komisji przez prawie 30 lat. Jest to najlepszy dowód zaufania, jakim darzył go Episkopat Polski, doceniając jego kompetencje i zasługi na polu liturgicznym. Taktownie, ale stanowczo realizował linię polskiego modelu wprowadzania posoborowej odnowy liturgicznej. Zwłaszcza w początkowym okresie, kiedy jeszcze niewiele było specjalistów w dziedzinie liturgii, na wyraźne polecenie kard. Wyszyńskiego pewne prace wykonywał wolniej sam, przez co narażał się na krytykę niektórych środowisk.

3) Niewątpliwym dziełem życia o. Franciszka Małaczyńskiego pozostaną prawie wszystkie posoborowe księgi liturgiczne w języku polskim, przez niego w znacznym stopniu przetłumaczone, w całości zredagowane i przygotowane do druku, oraz pod jego kierunkiem wydane. Jakość przekładów i szata graficzna ksiąg została zasadniczo przyjęta pozytywnie. Polskie księgi liturgiczne w niczym nie ustępują zagranicznym, a w niejednym je przewyższają. Są one świadectwem rzadkiej umiejętności i znajomości sztuki edytorskiej tego rodzaju ksiąg.

4) Osobnego opracowania wymaga wpływ sekretarza na tworzenie się najpierw zreformowanych wydań typicznych ksiąg łacińskich, a następnie na ich adaptację i dostosowanie do warunków polskich w długim i trudnym procesie ich tłumaczenia. Każda księga wymagałaby odrębnego studium w oparciu o archiwalia rzymskie i krajowe Komisji Liturgicznej Episkopatu.

Opole

KS. HELMUT SOBECZKO

Ks. Józef Wacław Boguniowski SDS

ZJAZDY LITURGISTÓW OBSZARU JĘZYKA NIEMIECKIEGO (AKL) W LATACH 1964—1988

Niniejszym przedstawia się wykaz zjazdów wykładowców liturgiki obszaru języka niemieckiego (AKL - Arbeitsgemeinschaft der katholischen Liturgiker des deutschen Sprachgebiets), w skład którego wchodzi kraje RFN, NRD, Austria i Szwajcaria, a od roku 1976 także Holandia. W tych zjazdach w charakterze gości biorą udział również liturgiści z Czechosłowacji, Jugosławii, Polski i Węgier.

Od roku 1964 do 1988 odbyło się w sumie czternaście zjazdów. Wiadomości o nich zaczerpnięto przede wszystkim z czasopism: *Gottesdienst* (GD) oraz *Liturgisches Jahrbuch* (LJ).